

# Akcyzowy nonsens

Autor: **Filip Ozimek**

## 1. Początki akcyzy

Początek występowania podatku akcyzowego w Polsce miał miejsce w czasach zaborów. Na terenie Królestwa tym podatkiem obłożone były: cukier, tytoń, trunki, nafta i zapałki. Po odzyskaniu niepodległości akcyza nadal była silną częścią budżetu państwa. Do produktów objętych tym podatkiem dołączył jeszcze kwas węglowy, karty do gry oraz wyroby drożdżowe. Po transformacji ustrojowej w roku 1989 wprowadzono nowe prawo akcyzowe obejmujące wyroby spirytusowe, drożdżowe, napoje alkoholowe, paliwa oraz samochody osobowe. Od początku 2014 r. weszła w życie podwyżka akcyzy na alkohol i papierosy. Na wyroby spirytusowe stawka ta wzrosła o 15% (*art. 93 ust. 4 otrzymał brzmienie: „4. Stawka akcyzy na alkohol etylowy wynosi 5.704,00 zł od 1 hektolitra alkoholu etylowego 100% vol. zawartego w gotowym wyrobie”*).

## 2. Charakterystyka akcyzy

Ministerstwo oświadczyło, że wpływy z tytułu podwyższenia akcyzy na alkohol wzrosną o 780 mln zł. Jednak jak pokazują dane, nie zawsze przewidywane wpływy sprawdzają się.

Tab. 3. Prognoza i realizacja wpływów do budżetu państwa z akcyzy na alkohole wysokoprocentowe w latach 2009-2012 (w mld zł)

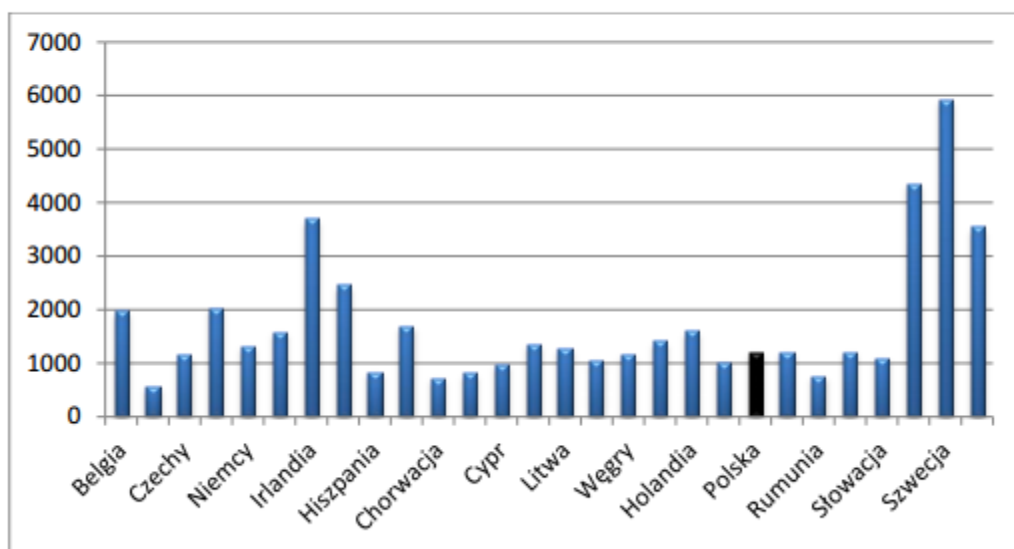
	WPLYWY	PROGNOZA MF	RÓŻNICA
2009	6,393	6,455	-0,061
2010	6,500	6,613	-0,113
2011	6,445	6,604	-0,158
2012	6,612	6,791	-0,178

Źródło: „Biuletyn Statystyczny Służby Celnej”, nr 4/2011, nr 1/2013

Opracowanie: Warsaw Enterprise Institute, [Raport Fiskalny Obład](#)

Podwyżka tej stawki tłumaczona była walką z nietrzeźwością wśród społeczeństwa. W Polsce największy odsetek spożycia alkoholu w roku 2012 przypada na grupę wiekową 18-24, jednak w żadnej z grup (od 18 do 60 lat) odsetek ten nie spada poniżej 74%<sup>1</sup>. Akcyza na alkohol w Polsce przed wzrostem nie była tak wysoka w porównaniu do innych państw europejskich. Przy stawce z roku 2013, 14 państw posiadało wyższą akcyzę na alkohol niż Polska. Po zmianie będzie to już 11 krajów<sup>2</sup>. Jednak po uwzględnieniu siły nabywczej, akcyza w UE wyższa jest tylko w Szwecji, Finlandii, Wielkiej Brytanii, Irlandii i Grecji<sup>3</sup>.

**Wykres 1. Stawki akcyzy od 1 hektolitra (hl) alkoholu etylowego 100% vol. zawartego w gotowym wyrobie w krajach UE (EUR, stan na 1 lipca 2013 r.).<sup>16</sup>**



Obecnie w 0,5 litra wódki znajduje się: 2 zł – koszt produkcji, 5,32 zł - marża producentów i dystrybutorów, 4,30 zł – podatek VAT i 11,38 zł – podatek akcyzowy (źródło: PPS). Gdyby sprzedaż tego produktu wolna była od opłat na rzecz państwa, 0,5 litra wódki kosztowałoby ok. 7 zł (!). Skutki wzrostu cen alkoholu mogą nie być odczuwalne od razu, gdyż ustawodawca dopuszcza sprzedaż alkoholu wyprodukowanego w 2013 r. ze starą stawką akcyzową (9,92

<sup>1</sup> Badanie TNS OBOP na zlecenie ZP PPS, styczeń–marzec 2012 r.

<sup>2</sup> Ekspertyza „[Wpływ zmian wysokości stawki podatku akcyzowego od wyrobów spirytusowych w 2014 r. na dochody budżetu państwa](#)”, Instytutu Sobieskiego, str.7.

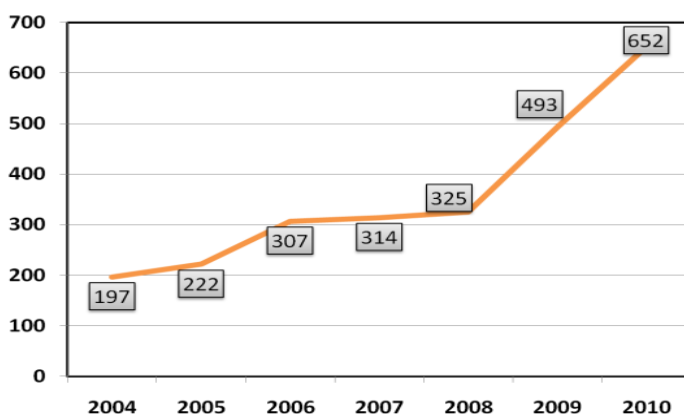
<sup>3</sup> [Raport "Fiskalny Obłęd"](#) str. 17

zł na 0,5 litra wódki). Gdyby zalegalizować nielegalny obrót wódki, wpływy do budżetu mogłyby się zwiększyć o ponad miliard złotych, gdyż [szara strefa tego rynku wynosi 15%](#). W USA Polska wódka jest uważana za jedną z najlepszych na świecie. Nasze firmy eksportują ok. 20% tego trunku, głównie do Stanów Zjednoczonych i Francji. Podwyżka akcyzy sprawi zmniejszenie funduszy na promocje produktu za granicami i spadek eksportu.

### 3. Skutki akcyzy

Wzrost akcyzy na dane produkty powoduje rozrost szarej strefy. Prowadzi to do niesprawdzonej jakości oferowanych dóbr na tym rynku oraz często spadku jego jakości. Dla przykładu w wyniku zatrucia alkoholem w 2012 r. zmarło 159 osób, a 475 trafiło do szpitali.

Wykres 2. Zatrucia metanolem i glikolem w latach 2004-2010, dane NFZ 2012.



Wysokie opodatkowanie to okazja dla różnych grup przestępczych, by zacząć oferować produkty opatrzone akcyzą na rynku legalnym bez tego obciążenia. W wyniku wysokich stawek ceny tych dóbr na rynku nielegalnym są często o ponad 50% mniejsze. Dla przykładu akcyza papierosowa od 10 lat wzrosła 2,5 razy, a według CBOS-u liczba palaczy od kilkunastu lat utrzymuje się na podobnym poziomie. Od 5 lat [liczba palaczy wynosi około 30%-32%](#).

W swoim dziele pt. „Interwencjonizm, czyli władza a rynek” (s. 135) Rothbard pisze:

*(...) Podatek akcyzowy ma również ten dodatkowy skutek, że stanowi obciążenie dla konkretnej branży. Podatków nie można przerzucać w przód, lecz istnieje*

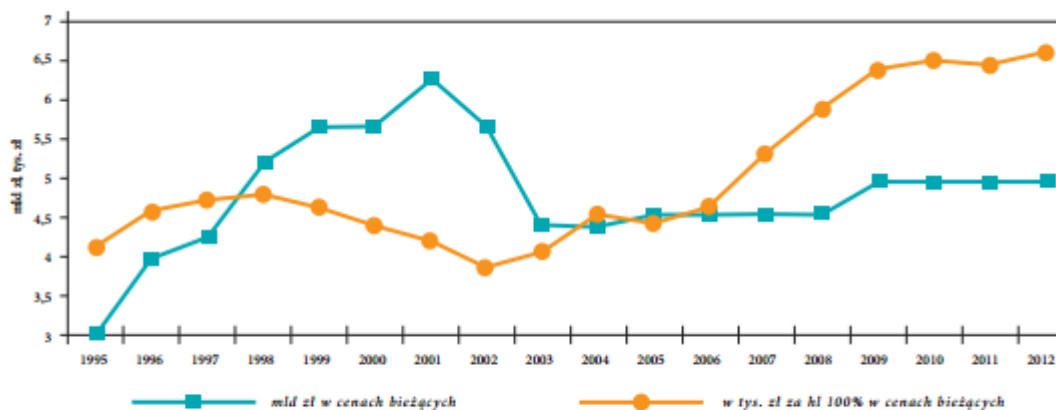
*tendencja, by były przerzucane w tył, obciążając czynniki uczestniczące w produkcji. W przypadku podatku akcyzowego niespecyficzne czynniki produkcji i przedsiębiorcy otrzymają bodziec, by opuścić opodatkowaną branżę i przejść do branż nieopodatkowanych (...).*

*(...)podatek akcyzowy szkodzi konsumentom w taki sam sposób jak wszystkie podatki, przesuwając zasoby i popyt od prywatnych konsumentów do państwa, a także szkodzi konsumentom i producentom w sposób dla siebie charakterystyczny, zniekształcając alokacje rynkowe, ceny i przychody uzyskiwane przez czynniki produkcji; lecz nie można go uznać za podatek nałożony na konsumpcję, w tym sensie, iż jest on przerzucany na konsumentów.*

Nie możemy zapomnieć również o niepoliczalnych kosztach związanych z koniecznością zwiększania kosztów ze względu na obecność i złożoność podatków, w tym przypadku akcyzowego, np. poprzez zatrudnianie większej ilości radców prawnych itd. do interpretacji przepisów i rozliczeń. Stratą jest też czas poświęcony na rozliczenia podatkowe, który mógłby zostać poświęcony na produkcję lub promocję.

Podwyżki stawek podatkowych na produkty są w przypadku Polski bardzo niebezpieczne. Jesteśmy bowiem krajem granicznym UE, a więc jako pierwsi jesteśmy kuszeni przez nielegalny przemyt zza wschodniej granicy, czy to z Białorusi czy z Ukrainy, gdzie stawki akcyzy są dużo niższe, przez co alkohol jest dużo tańszy. W 2010 r. [ponad 60 milionów sztuk papierosów](#) pochodzących z różnych krajów i przemyconych w transportach powyżej 100 000 sztuk, zatrzymano na trasie, w której Ukraina była krajem wysyłki, natomiast Polska była krajem docelowym.

Krzywa Laffera działa również i w przypadku akcyzy. Wykres przedstawiający zależność między wysokością akcyzy, a wpływami do budżetu na przestrzeni lat 1995-2012 świetnie to ilustruje.



Źródło: *Opinia w sprawie wpływu podwyżek akcyzy na rynek i producentów napojów spirytusowych*, Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Państwowy Instytut Badawczy

Opracowanie: Warsaw Enterprise Institute, Raport Fiskalny Obłąd

Podwyżka wysokości podatku nie zwiększy wpływów do budżetu jak zakłada rząd, wręcz przeciwnie, wpływy zmniejszą się. Jak pokazują najnowsze dane, wpływy z akcyzy za luty 2014 rok do roku zmniejszył się o 173 mln zł, to jest 45%(!). [W lutym zeszłego roku wynosiły około 385 mln zł](#). Co więcej, znów pojawia się pole do przemytu i nadużyć. Kolejne obciążenia odbiją się na zwykłych konsumentach, którzy zauważą wzrost cen. Ucierpią również firmy przez spadek sprzedaży na legalnym rynku na rzecz nielegalnego obrotu. Jak zauważa Rothbard (s. 137):

*Exodus niespecyficznych czynników produkcji, a być może także firm, z opodatkowanej branży **obniża wielkość produkcji danego dobra**. Ta redukcja podaży podniesie cenę rynkową dobra, zakładając nie zmienioną krzywą popytu konsumpcyjnego (wyróżnienie oryginalne).*

Oznacza to, że najbardziej na podwyżce zyskują przemysłowcy, którzy wraz z podwyżką akcyzy rozszerzają swój nielegalny rynek (rząd z tego tytułu nie ma żadnych wpływów) a cena legalnie sprzedawanych produktów rośnie, nie tylko ze względu na podwyżkę podatku, ale również na redukcję podaży i zmniejszenie popytu spowodowanego przeniesieniem się konsumentów na tańszy, nielegalny rynek.

#### **4. Podsumowanie**

To, czego potrzeba w odbudowie zdrowej struktury, to obniżka do minimum (ze względu na obecność w UE) wysokości akcyzy. Idealnym rozwiązaniem byłaby całkowita likwidacja tego obciążenia. Starąłem się pokazać, że podwyżka akcyzy nie sprawdza się i nie rozwiązuje problemów przedstawionych przez rząd, a jedynie je pogłębia. Nie dość, że daje pole do nadużyć i korupcji, to podnosi ceny i szkodzi konsumentom.